

SŁOWO

Wilno, Poniedziałek 9 września 1935 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-32, Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 12-ej do 1-ej.

BARANOWICZE — Narutowicza 36 — 1, filja Wydawn.
BRASLAW — Wilcza 8 — C. Lewin.
DRUJA — Kowkin.
GLEBKIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — N. Bass, Napoleona 11.
HORODZIEJ — Księgarnia Kolejowa „Ruch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.
LUNINIEC — Księgarnia Kolejowa „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia Kolejowa „Ruch”.
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Polska.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.

N. ŚWIECIANY — Księgarnia Tow. „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 — T. Gurwicz.
PINSK — Kościuszki 42, filja Wydawnictw.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ŚLONIM — Studencka 30, filja Wydawnictw.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. ŚWIECIANY — M. Lewin, Biuro Gazet, ul. 3 Maja 22.
SZARKOWSZCZYNA — M. Mindel, Skład apteczny.
WOŁOŻYN — Liberman, Kiosk gazetowy.
WARSZAWA — Kiosk Księgarni Kolejowej „Ruch”.

PRZELICZENIA miesięczna z odniesieniem do omów. lub z przesyłką pocztową 4 zł, z ogranicz. 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80.259. W sprzedaży detal, cena jednego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uszczególniona. Redakcja reklam nie zamawiających nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1-szpaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 30 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem 6-cioszpaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

Wyniki wyborów do Sejmu

WARSZAWA

WARSZAWA. Wybory nie zostały dotychczas zakłócone żadnymi poważniejszymi incydentami. Jedynie w kilku miejscach w okolicy Placu Grzybowskiego, na Twardej i na Nowolipkach, nieliczne grupki komunistyczne usiłowały bez powodzenia zorganizować demonstrację, przyczem dokonano napadu na członka jednej z komisji obwodowych.

Na miesiąc rozrzucono ulotki. Największe zainteresowanie zaznacza się w okręgach wyborczych 1-ym i 5-ym. Zarysowuje się liczny udział kobiet w głosowaniu.

Na terenie woj. Warszawskiego przebieg wyborów naogół niezakłócony. Tylko w pow. Skierniewickim dokonano napadu na lokal jednej z komisji obwodowych. W Radzyminie i Wołominie członkowie stronnictwa narodowego rozrzucaли ulotki, wzywające do bojkotu wyborów, w Kamieńcu pow. radzyńskiego skonfiskowano bojkotowe ulotki komunistyczne.

Ulewny deszcz, padający od rana, który wpłynął na osłabienie frekwencji, osłabił również agitację bojkotową. Popołudniem deszcz ustał i frekwencja wskutek tego wzrosła.

W KRAKOWSKIM.

KRAKÓW. Przebieg wyborów w Krakowie i na terenie całego województwa spokojny. Duże zainteresowanie w Krakowie i miastach województwa. Natomiast na Podhalu i Podkarpaciu napływ wyborców słaby. W górach spadł śnieg, zaczął od razu tajać, wskutek czego grozi wylew rzek. W pow. żywieckim zwołano w trybie nagłym komitet przeciwpożarowy.

Ludność pozostaje w domach i nie udala się nawet do kościołów, zabezpieczając swe chaty przed groźącymi wylewami. W Wadowicach, w Dąbrowie i Tarnowie napływ wyborców duży.

W godzinach popołudniowych frekwencja silnie wzrasta, zwłaszcza w miastach i miasteczkach, jak również i w wsiach, mimo usilnej agitacji i ulotek stronnictw opozycyjnych. W Krakowie głosowanie odbywa się przy znacznym zainteresowaniu i dużym udziale wyborców.

TARNOPOL. Pomimo deszczu i ostrych wiatrów, napływ głosujących, który zaczął się po nabożeństwach, jest dość znaczny. Słabe zainteresowanie okazuje na terenie województwa ludność żydowska. Polacy i Ukraińcy oddają liczne kartki, od razu wkładając je do kopert bez zakreślania. Agitacja w niektórych miejscowościach członkowie polskiego stronnictwa narodowego i ukraińskiej radykalnej socjalistycznej partii oraz ukraińscy komuniści.

WE LWOWIE.

LWÓW. Wybory na terenie województwa lwowskiego i stanisławowskiego miały przebieg niezakłócony z wyjątkiem kilku poważniejszych incydentów. Na terenach wiejskich hasło jednego posła Polaka i jednego Ukraińca z każdego okręgu, poparte przez czynniki prorządowe i Undo, spotkało się z posłuchem i można oczekiwać przewagi kartek niezakreślonych. Duże ożywienie zaznaczyło się w okręgu lwowskim, z którego kandyduje b. poseł sjonista dr. Sommerstein. Pomimo fatalnej pogody napływ głosujących wszędzie dość znaczny.

NA ŚLĄSKU.

KATOWICE. Zainteresowanie wyborami w woj. śląskim bardzo duże. Spokój panuje całkowicie, nastroj poważny. Stronnictwo narodowe wraz z chrześc., demokracją w niektórych miejscowościach próbowało plakatować odeszły i rozrzucał ulotki. W związku z powyższym zatrzymano kilkanaście osób. W Katowicach zamknięto lokal stronnictwa narodowego, w którym scentralizowano akcję rozrzucaania ulotek przeciwwyborczych.

Frekwencja głoszących w obwodach miejskich znaczna, miejscami dość wysoka. W obwodach wiejskich nieco niższa, aniżeli w miastach.

w Wilnie

OKRĘG 45. Wedle wyników otrzymanych przez nas do godziny 4-ej rano rezultat wyborów w Okręgu 45 jest następujący: Hermanowicz Stanisław 13.590. Rabin Rubinstein Izaak 11.152. Barański Władysław 8.421.

W OKRĘGU 46: Maleszewski Wiktor — 14.007 Pelczyńska Janina — 12.804.

w pow. Wileńsko-Trockim

OKRĘG 47.

Gen. Żeligowski Lucjan — 14.001. Prystorowa Janina — 7.862.

Tyszkiewicz Jan — 5.602. Taurogiński — 4.952.

w pow. Święciańskim

POWIAT ŚWIECIĄNSKI.

Tylko dane ogólne, uzyskane do godziny 5-ej rano. Gen. Żeligowski Lucjan około 30.000. Prystorowa Janina — 16.000. Szejbo — 7.000.

5-ta) na pierwszym miejscu znajduje się Jozanis Alfons, na drugim Kurkowski Józef, na trzecim Pimonow Borys. Obliczenia nie są ukończone i prawdopodobnie ulegną zmianie.

OKRĘG 49.

Kamiński Władysław. Łokuciewski Antoni.

w Baranowiczach

Według wiadomości otrzymanych do godziny 4-ej rano z okręgu baranowickiego ilość oddanych głosów z 50 obwodów (na 151) w okręgach Baranowicze - miasto, powiat, Nieśwież, Stolpce przekro-

czyła 60 %. Pszczególni kandydaci otrzymali:

Szymanowski — 23.182. Szalwicz — 23.432. Orzeszko — 9.520. Jastrzębski — 5.972.

w Pińsku

W 11 obwodach miasta Pińska głosowało około 40% uprawnionych do głosowania. Z czego otrzymali inż. Freyman 3.907, Kolbusz 2.660, Ołdakowski 3.604, — Strzelecki 1.440.

Na 55 obwodów okręgu Pińskiego zdolał się do godz. 4-ej rano uzyskać wiadomości o wyniku wyborów z 34 obwodów na 55. W obwodach tych otrzymali:

Freyman — 18.795 Kolbusz — 17.428 Ołdakowski — 7.227 Strzelecki — 3.978.

Wobec tego postami wybrani zostali wedle wszelkiego prawdopodobieństwa FREYMAN i KOLBUSZ.

Frekwencja w powiecie większa niż na terenie miasta.

Nieoficjalne dane z wyborów

WARSZAWA.

WARSZAWA. Częściowe wyniki nieoficjalne z okręgu I w Warszawie z 19 obwodów na 54. Głosów otrzymali: Marjan Zyndram - Kościalkowski — 8.042, Antoni Snopczyński — 4.493.

W okręgu Nr. 4 w Warszawie z 34 obwodów na 73 obwoły głosów otrzymali: Wojciech Spiczynski 5.665, Roman Krukowski — 5.453.

KALISZ.

W okręgu Nr. 20 w Kaliszu na 124 obwoły w 37 obwodach głosów otrzymali: Felicjan Sławoj - Składkowski 6.412, Feliks Karsnicki — 4.556.

ŁÓDŹ.

W okręgu 16 w Łodzi z 68 obwodów, w 19-tu głosów otrzymali: Alfred Bilyk 1.881, Marjan Wadowski 3.806.

W ŁODZI

W całym województwie wybory odbyły się w ulewnym deszczu. Członkowie stronnictwa narodowego i komunistów agitację bojkotową. W pow. łódzkim rozwijały w szeregu miejscowości agitację bojkotową. W pow. łódzkim aresztowano 5-ciu członków stronnictwa narodowego, którzy usiłowali powstrzymać siłą wyborców, wchodząc do lokalu komisji obwodowej. W Bełchatowie zatrzymanych zostało za to samo 4 komunistów. Popołudniem deszcz chwilowo ustał.

W LUBLINIE

LUBLIN. Przebieg wyborów spokojny. Żadnych zająć dotychczas nie było. W samym Lublinie stosunkowo silniejsze zainteresowanie w mieście, słabsze na przedmieściach. Frekwencja w godzinach popołudniowych wzrasta.

W KIELECKIM

KIEŁCE. W godzinach rannych liczne odпустy we wsiach oraz wybitnie zła pogoda a w związku z tem rozmokłe drogi, utrud-

BRZEŻANY.

W okręgu Nr. 63 — Brzeżany na 119 obwodów, w 39 obwodach głosów otrzymali: Tadeusz Schaezel 25.116, Stefan Bilak — 22.453.

BUZACZ.

W okręgu Nr. 64 Buczacz na 146 obwodów, w 48 obwodach głosów otrzymali: Witold Zyborski 35.485, Zenobiusz Pelyński 34.346.

BOCHNIA.

W okręgu Nr. 83 Bochnia na 137 obwodów w 42 obwodach głosów otrzymali: Antoni Goetz - Okocimski 5.728, Władysław Krupa — 2.467.

CZĘSTOCHOWA.

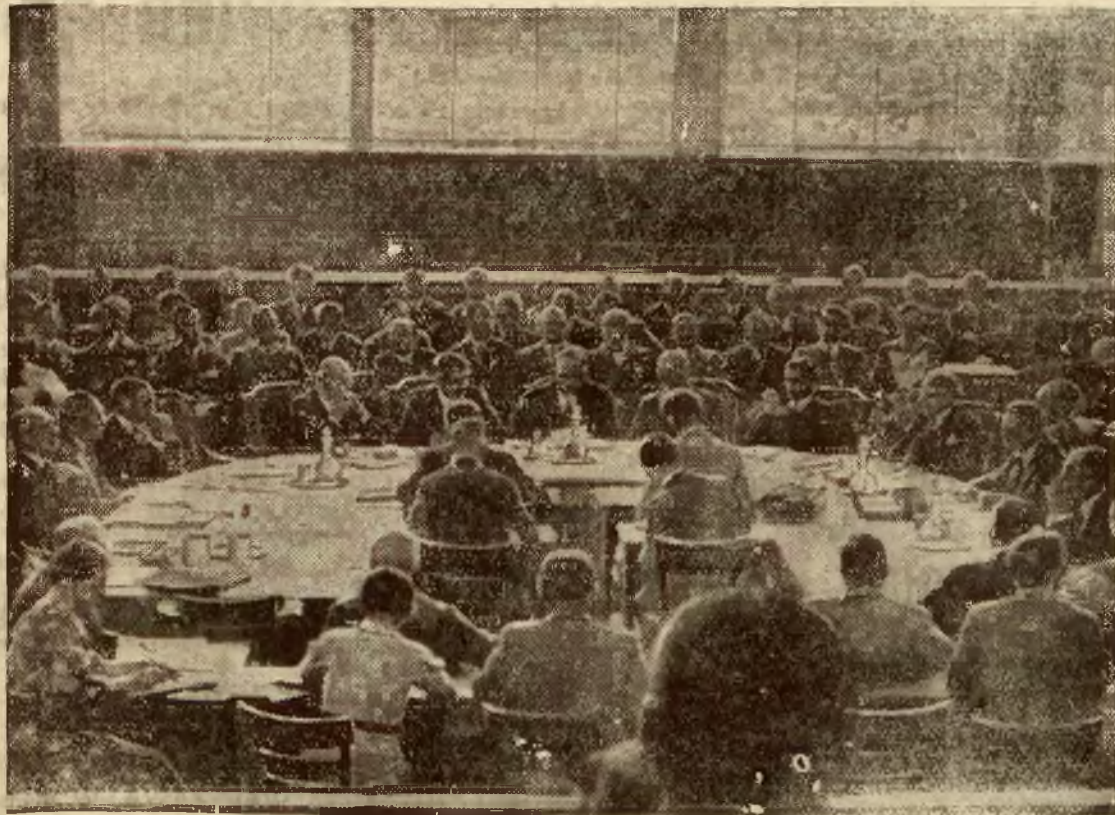
W okręgu Nr. 25 Częstochowa na 122 obwoły, w 48 obwodach głosów otrzymali: Jerzy Paclorkowski 5.078, Wacław Kobylecki — 3.216.

W BIAŁYMSTOKU I GRODNIIE

BIAŁYSTOK. Przebieg wyborów na terenie całego województwa spokojny. Zainteresowanie wyborami znaczne, zwłaszcza w miastach. Po wsiach w godzinach przedpołudniowych opóźniały głosowanie obchody odпустy oraz tu i ówdzie ulewne deszcze. Popołudniem frekwencja głoszących przejawia tendencję wzrastającą.

W Grodnie stronnictwo narodowe rozwinięło bardzo żywą agitację pod kościołami i w czasie nabożeństw, kolportując hasło: „Karloicy nie głosują”, oraz rozrzucając masowo ulotki. Biorąc pod uwagę wyteżoną agitację stronnictwa narodowego, stwierdzić należy jej nikłe rezultaty.

Dramatyczne posiedzenie w Genewie



Sala posiedzeń Rady Ligi Narodów na krótko przed momentem, gdy delegat Włoch baron Aloisi, na znak protestu przeciw oświadczeniu delegata Abisynji, wraz z delegacją włoską opuścił salę obrad.

Liga rozpoczyna nowe obrady

PARYŻ. Havas donosi z Genewy, że rozpoczynające się jutro zgromadzenie Ligi potrwa około 3-ch tygodni. Na otwarciu spowodu nieobecności Laval'a przewodniczą delegacją francuską obejmie Herriot.

Jednocześnie w poniedziałek zbierze się komitet 5-ciu na posiedzenie poufne w celu zapoznania się z propozycjami brytyjskimi, złożonymi Włochom w Paryżu.

NARADY LAVALA

PARYŻ. W kołach politycznych przypuszczają, iż premier Laval trzydniowy pobyt w Paryżu wykorzysta przedewszystkiem na narady z referentami spraw kolonialnych. Rozmowy te pozostają w związku z propozycjami, jakie ewentualnie będą przed stawione Włochom, jak również ze sprawą zabezpieczenia interesów francuskich w Afryce wschodniej.

„Echo de Paris” informuje, że w czasie swojej podróży z Genewy do Paryża premier Laval miał zdementować pogłoski na temat ponownego zwołania konferencji francusko - włosko - brytyjskiej w jednej z miejscowości Północnych Włoch.

HOARE I LAVAL

GENEWA. Przybył tu brytyjski minister spraw zagranicznych sir Samuel Hoare. Oświadczył on, iż pragnie spotkać się z Lavalem po powrocie jego do Genewy. W dyskusji ogólnej na zgromadzeniu minister zabierze głos i spreczyuje politykę angielską wobec konfliktu włosko - abisyńskiego.

Minister dodał, iż nic mu niewiadomo o projekcie konferencji trzech, która miałaby się odbyć w Stresie dla zajęcia się konfliktem włosko - abisyńskim. Słychać, że minister Hoare przywiozł orędzie całego gabinetu brytyjskiego do ministra Edena, aprobujące stanowisko jego podczas obrad Ligi.

Ojciec św. wierzy w utrzymanie pokoju

RZYM. Papież Pius 11-ty, przyjmując 15.000 kombatanów, reprezentujących 16 narodowości, wypowiedział słowa, mające doniosłe znaczenie polityczne, a mianowicie, że pragnie on by nadzieje, żądania i potrzeby wielkiego i dobrego narodu, jakim jest

jego naród były uznane, zabezpieczone i zaspokojone, lecz w sprawiedliwosci i w pokoju. Papież modli się zawsze za pokój i z radością widzi, według ostatnich wiadomości, ukazującą się tęczę pokoju.

Zawieszenie pism abisyńskich

PARYŻ. Havas donosi z Addis Abeby, że minister spraw wewnątrznych zawiesił trzy pisma, co stanowi połowę prasy abisyńskiej, a mianowicie 1 dziennik i 2 pisma ukazujące się dwa razy w tygodniu o charakterze nacjonalistycznym i antywłoskim, którym zarzuca się, iż zajmują stano-

wisko, mające podburzać opinię publiczną.

Redaktorzy naczelni tych pism, w których jeden był gubernatorem Harararu w okresie incydentu w Ual - Ual zostali aresztowani. Zawieszenie pism oraz aresztowanie ich redaktorów wywołało żywe niezadowolenie ludności.

Komedje agitacyjne we Włoszech

RZYM. Agencja Stefani komunikuje z Afryce z prezesem Związku Inwalidów Selea na czele, że 11 tysięcy inwalidów wojny światowej zgłosiło się do służby ochot-

Francuskie dzienniki o Genewie

PARYŻ. Dzienniki stwierdzają z zadowoleniem, że w Genewie zapanowało pewne odprężenie. Nie żywią jednak poważniejszych złudzeń prasa stwierdza, iż sytuacja jest nadal bardzo drażliwa i jeśli Włochy nie okażą więcej pojednawczości, to ich wymagania będą trudne do przyjęcia.

„Petit Parisien” podkreśla, jako pomysłny fakt utworzenie komitetu 5-ciu, zaznaczając, że procedura, przewidziana w 15 paragrafie paktu została zastosowana. Dziennik przypuszcza, iż propozycje, wysuwane na konferencji

trzech mocarstw w Paryżu, będą przedłożone ponownie i prawdopodobnie uzupełnione, lecz znalezienie kompromisu nie będzie rzeczą łatwą.

Jednakże Włosi musieli zdać sobie sprawę, że Liga Narodów okazała się silniejszą, niż kiedykolwiek i że wszystkie mocarstwa są rzeczywiście zdecydowane zapewnić poszanowanie wszystkich praw międzynarodowych. To ogólne porozumienie jest czynnikiem obrzymiego znaczenia, który nawet najodważniejszych musi skłonić do zastanowienia.

EKSCESSY WYBORCZE

WARSZAWA. Na całym terenie Rzeczypospolitej wybory odbyły się w spokoju z wyjątkiem paru miejscowości w województwie warszawskim i poznańskim, gdzie doszło do poważniejszych ekscesów, wywołanych przez młodych stronnictwa narodowego i wywoławców. Na teren, który obejmuje komisja obwodowa w Kołowiecach, pow. skierniewickiego przybyło z Warszawy 6 ludzi, którzy udali się do członka stronnictwa narodowego, niejakiego Gęszekowicza. Zebrano kilkunastu miejscowych ludzi i razem dokonano napadu na lokal komisji, niszcząc przytem połączenia telefoniczne

Mszczonów — Rawa. Komendant posterunku zaalarmował starostwo, skąd przybył komendant powiatowy policji państwowej i zastępca starosty z 3 posterunkowymi. Ponieważ grupa napastników, składająca się z 30 osób była uzbrojona, przeto policja natychmiast przystąpiła do aresztowania prowodyrów. Kiedy jeden z zatrzymanych zaczął uciekać i na wezwanie nie zatrzymał się, posterunkowy użył broni palnej. Ranny, którym okazał się niejaki Mrówczyński zmarł w drodze do szpitala. Aresztowano 15 ludzi, uszkodzenia telefoniczne naprawiono.



Pisałismy o słynnej demonstracji włoskiej w czasie obrad nad problemem abisyńskim. Na zdjęciu delegat Włoch bar. Aloisi wychodzi z sali obrad.

Katolicy Berlina witają nowego biskupa

BERLIN. Dziś w pałacu sportowym odbyło się przy udziale 20 tys. wierznych uroczyste powitanie nowego biskupa diecezji berlińskiej przez ludność katolicką stolicy Rzeszy. Obchód stał pod znakiem hołdu wierności katolików Berlina dla kościoła, co znalazło swój wyraz w owacjach, urządzonych biskupowi Preysingowi oraz nuncjuszowi msgr. Orsenigo.

Prasła dr. Steinmanna w zagajeniu wskazał m. in., że katolicy ciężnie spełniać będą swe obowiązki wobec ojczyzny. W tem pokojowym dążeniu, dodał, nie możemy nigdy posunąć się tak daleko, abysmy traktowali narówni błędy i prawdę. Będąc zmuszeni do zwalczania błędów, czynimy to jednak bronią prawdy i sprawiedliwości.

Wśród burzliwych okłasków zgromadzonych mówca zaznaczył: pracować będziemy nad wewnętrznym uspokojeniem narodu niemieckiego, co będzie z lepszą korzyścią zarówno dla kościoła, jak i dla państwa.

Biskup Preysing w dłuższym przemówieniu zobrazował zwycięski pochód kościoła katolickiego w przeszłości i teraźniejszości. Imperjum rzymskie — mówił on — posługiwało się wszystkimi możliwymi środkami przemocy, całą swą wiedzą i kulturą zwalczało nową naukę, a w końcu przeciw musiało pójść za 12 apostołami.

Kościół rzymski żyje i rośnie wbrew ustawicznemu przepowiedniom o jego końcu i po 2.000 lat niezliczone miliony oddanych zwolenników słucha tej nauki, która „nie schlebia zmysłom i nie otwiera drogi instynktom, lecz nakłada na ludzi hamulce i żąda ofiar”. Mówiąc o obowiązku służenia narodowi i państwu, jako nakazie wiary, biskup oświadczył: Nad odrodzeniem ojczyzny winniśmy współdziałać każdy na swoim miejscu i w przekonaniu, że im bardziej przekażemy niemieckie życie narodowe zasadami chrześcijańskimi, tem werniej spełnimy nasze obowiązki wobec ojczyzny. Pojęcia „Niemca” i „chrześcijanina” nie wyłączają się wzajemnie, lecz przeciwnie tworzą nierozdzielalną i harmonijną całość.

Dalsze szykany czeskie

MOR. OSTRAWA. Władze czeskie zamknęły i opieczowały lokal czytelnicy katolickiej w polskiej miejscowości We dnyń koło Trzyncy.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”
D z i ś
DOMEK TRZECH DZIEWCZĄT
Ceny zniżone.
Pocz. o godz. 8.15 wiecz.

BURZA PORWAŁA STEROWIEC SOWIECKI.

PARYŻ. Havas donosi z Moskwy, że burza zerwała sterowiec z dwóch kotwic, unosząc go wraz z trzema ludźmi, znajdującymi się w gondoli. Kapitan sterowca w chwili wypadku uciekł się steru i dostał się do gondoli i po 5-godzinnym manewrowaniu przeprowadził sterowiec spowrotem na lotnisko. Dwóch ludzi spadło z wysokości 10 metrów, odnosząc ciężkie potłuczenia.

CENZURA SOWIECKA

PARYŻ. Havas donosi z Moskwy, że komisariat ludowy handlu zagranicznego komunikuje, iż żadna osoba przebywająca w ZSRR nie będzie mogła otrzymywać książek, wydawnictw periodycznych lub dzienników z zagranicy bez uprzedniego pozwolenia i wyłącznie za pośrednictwem instytucji państwowej, posiadającej monopol na prawo importu wszelkiego słowa drukowanego.

Zarządzenie to oznacza wzmocnienie monopolu handlu zagranicznego oraz zaostrzenie cenzury.

Prof. MICHAŁ JÓSEFOWICZ udziela **LEKCJE MUZYKI** Fortepian i wiadomości teoretyczne.
S-ta J. kóbska 6 m. 1 (róg Dąbrowskiego) Przyjmuje w godz. 12—13 oraz 16—17

GENERALOWIE ZAGRANICZNI W WARSZAWIE



Przybyli do Warszawy celem uczestniczenia w manewrach generał francuski Poupinel i generał belgijski van den Bergen złożyli w sobotę wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Na zdjęciu (z lewej) generał belgijski Van den Bergen przed złożeniem wienca przechodzi przed frontem kompanii honorowej (z prawej) generał francuski Poupinel przyjmując raport od dowódcy kompanii honorowej.

ZWIERZĘTA, KTÓRYCH NIKT NIE WIDZIAŁ?

(la) Zarówno w Europie, jak i w Ameryce przygotowuje się parę ekspedycji, które wybierają się do kilku części świata. Celem ich jest poznanie, stwierdzenie istnienia i — o ile to możliwe — schwytanie, nieznanych dotąd zwierząt.

Ilekrót jakaś wyprawa badaczy powróci z gąszczów jakiejś tajemniczej wyspy, z dalekich nieznanych gór czy też pustyni, relacjonuje zwykle o spotkaniu nieznanych stworzeń, które nie dają się ująć w schematy zoologiczne dotychczas ustalone. Tak było z wieloma mniejszymi i większymi zwierzętami arktydy, podobnie mówiono po powrocie z wysp Sundajskich, tak samo donoszono z wnętrza gór Tybetu.

Również dżungla Brazylii nie były wyjątkiem.

SAMOTNY LEW Z PRZEŁĘCZY BOLAN.

Właśnie przed kilku dniami doniósł brytyjski admirał Dumas, że w przełęczy Bolan w górskim rejonie na południe od Quetty, spotkał dzikiego lwa. Trzeba tu wyjaśnić, jeśli chodzi o Indie północne, co najmniej od pięćdziesięciu lat uchodzą one za kraj, gdzie lwy całkowicie wyępiono. Wiadomość ta poruszyła więc wszystkich myślicieli i zoologów. Wszyscy oni chcą tego lwa, który wedle wiarygodnego sprawozdania admirała, był samcem, a jednak nie miał grzywy, — zobaczyć na

własne oczy, może sfilmować, a gdyby się udało schwycić żywcem. Gdyby inaczej nie można było, chcieliby go przynajmniej zastrzelić.

DZIWIY W NAJGŁĘBSZEJ AFRYCE.

Jak obecnie w Indiach, tak i we wszystkich innych częściach świata znajdują się myślni osobiści, którzy nie bacząc na grożące niebezpieczeństwa i trudy, starają się o rozwiązanie takiej czy innej dręczącej ich zagadki. Znany badacz Attilio Gatti wybiera się w najbliższych dniach do Afryki z wielką ekspedycją, która wyprawi się już w jesieni, a najpóźniej z wiosną 1936 do najdalszych, zupełnie nieznanych głębin Afryki.

Gatti mianowicie jest zdania, że Afryka wcale nie jest jeszcze dostatecznie zbadana. Wprawdzie na południu i w pewnych okolicach wschodniej Afryki chadza się na polowania za zezwoleniem rządów, ale dżungla afrykańska, jego zdaniem kryje niejedną jeszcze tajemnicę.

MAŁPA CZY PTAK?

Attilio Gatti powołał innych badaczy Afryki, jako świadków na swoje obserwacje podczas ostatniej ekspedycji do Konga. Na jego drodze, która wiodła przez Irumu i Beni, dostarczono mu dokładnych sprawozdań co do stworzenia Ndegi. Już przedtem, wiele słyszał on od krajozwojców o zwierzęciu określonem raz jako człowiek, to znowu jako ptak, czy też latająca małpa.

Wierzył on, że podczas wspomnianej podróży uda mu się schwycić żywego Ndegi. Zamiast tego dowiadywał się tylko nowych szczegółów o tem stworzeniu. Raz jedyny błysnął mu w lesie potężny cień, na widok którego krajozwojca padł z przerażeniem na ziemię i szeptali modlitwy. Twierdził on, że to właśnie potężny Ndegi przeleciał nad nim, jednakże uczonej nie mógł tego stwierdzić.

GORACO KRWISTY MULAHU.

Nad jeziorem Kiwu będzie Gatti szukał białego goryla. Ma to być małpa większa i mędrsza, niż wszystkie małpy dotąd znane. Także o nim mówią krajozwojcy z trwogą. Gatti jednakże spotkał się z misjonarzem, który widział na własne oczy skórę takiego białego goryla.

Bardzo zagadkowy jest również Mulu, stworzenie opisywane przez każdego krajozwojcę inaczej, ale które wedle zgodnych opinii ma moc zabijania wszelkich innych stworzeń temperaturą swego ciała, jeśli się te stworzenia zbliżą na zbyt małą odległość. Wprawdzie, gdy pokazano Gattiemu kryjówkę, gdzie takie zwierzę miało nocować, poznał on, że drzewo jest spalone uderzeniem piorunu, ale temniemniej trudno odgadnąć co to może być za stworzenie, które na obrzymiej polaci puszczy ma nazwę Muluha.

Jeśli się nawet uda Gattiemu odkryć te trzy rodzaje zwierząt i jeśli lew in-

Demonstracje niemieckie przeciw Litwie

BERLIN. W Nemonien, małej miejscinie wschodnio-pruskiej na granicy litewskiej odbyła się dziś wielka manifestacja sztabów nar. socjali stycznych, zmobilizowanych z całej okolicy za zalewem Kurońskim. W zgromadzeniu wziął udział nadprezydent Prus Wschodnich Koch i sekretarz stanu Koerner.

Punktem kulminacyjnym manifestacji było przemówienie min. Goerlinga, który w ostrych słowach wystąpił przeciwko stosunkom, panującym w Kłajpedzie. My tu w Prusach Wschodnich musimy pamiętać, oświadczył minister z naciskiem — o naszych rodakach z tamtej strony granicy, którzy zdani na samych siebie, toczą dziś ciężką walkę o zagwarantowane sobie prawa.

Jest niemożliwym do zniesienia — mówił dalej minister — aby małe państwo gnębiło dziś Niemcy. Współczujemy z naszymi braćmi i nikt nam prawa do tego nie może odebrać. Nie wtrącamy się w spory obcych państw, ale w statucie kłajpedzkiej przynależności w formie jaknajbardziej uroczyście Niemcom prawo do autonomii.

Do dziś nie rozstaliśmy się z nadzieją, że mocarstwa — sygnatarzusek przekonają się wreszcie, że te niesłychane stosunki, jakie panują w niemieckiej Kłajpedzie oznaczają naruszenie statutu i że z tego powodu zdecydowana interwencja stała się rzeczą nieodraczalną.

LITWA ODBIERA OBYWATELSTWO PRZYWÓDCY NIEMCÓW KŁAJPEDZKICH



Dawnemu prezydentowi obszaru kłajpedzkiego d-rowi Schreiberowi, którego wysuwano jako czołowego kandydata kłajpedzkiej listy jednoosobowej, odebrał rząd litewski obywatelstwo, mimo, że od 13 lat zamieszkuje on stale w Kłajpedzie.

Śmierć japońskiego ministra komunikacji

TOKIO. Zmarł wskutek ataku sercowego minister komunikacji Takehiro Takonami, w wieku lat 70.

Turniej szachowy w Łodzi

ŁÓDŹ. Po 5-ciu rundach stan turnieju jest następujący (w nawiasach ilość partij niedokończonych): Winter (Anglia) i dr. Tarkower po 4 pkt., Kolski 3 pkt., Opocenski (Czechosłowacja) i Fine (St. Zjednoczone) po 2,5 (1) pkt., Appel 1,5 pkt., L. Steiner (Węgry) 1,5 (1) pkt., Regedziński 0,5 (3) pkt., A. Frydman 0,5 pkt., oraz Mikenas (Litwa) 0 (3) pkt.

Wczoraj wieczorem rozpoczęto 6-tą rundę turnieju.

dyjski zostanie schwytany czy sfilmowany, to zawsze jeszcze pozostaną niezbadane głębin morskie, które kryją znacznie może sensacyjniejsze tajemnice, niż Ndegi lub Muluha.

DEPESE SPORTOWE Z OSTATNIEJ CHWILI.

Przegrywamy nieznacznie w hazenie Jugostawja zwycięża Polskę 4:3 (2:2)

WARSZAWA. W niedzielę na stadionie Wojska Polskiego odbył się międzynarodowy mecz hazenny Polska — Jugostawja. Zwyciężyli nieznacznie zawodnicy jugosłowiańskie 4:3 (2:2). Na mecz przybyło około 2.500 widzów. Po defiladzie i odegraniu hymnów na

rodowych uczczono jednogłosem — w ciszą pamięć Marszałka Piłsudskiego. Polki przeważały ambicją i kondycją fizyczną, częściej atakowały, lecz ustępowały technicznie. Decydująca bramka padła w ostatniej minucie.

Polak wygrywa bieg dookoła Rumunii

BUKARESZT. W niedzielę rozegrany został ostatni etap wyścigu kolarskiego dookoła Rumunii na odcinku Brasov — Bukareszt, dystans 166 km. Zwyciężył w tym etapie turek Kirkor Na 4-em miejscu przyszedł Lipiński, na 10-em Daniel.

W klasyfikacji indywidualnej całego wyścigu zwyciężył Daniel (Polska) przed Rumunem Tzapu. Na trzecie miejsce wysunął się Lipiński. Polacy odnieśli w biegu duży sukces. Przypominamy, że łączny dystans wynosił 1.725 km.

Na froncie Ligi

Cracovia—Wisła 5:0, Warta—Śląsk 6:0, Polonia—Ruch 3:0, ŁKS.—Garbarnia 4:1

KRAKÓW. W Krakowie, w meczu o mistrzostwo ligi Cracovia pokonała Wisłę 5:0 (2:0), rewansując się za porażkę 4:0 w pierwszym rundzie ligowych. Padła deszcz, a boisko było grząskie. Cracovia wygrała zasłużenie.

Zwyciężył Ruch w stosunku 3:0 (2:0). Mecz trwał dwa razy po 30 minut bez przerwy. Obie drużyny grały brutalnie.

ŁÓDŹ. W meczu o mistrzostwo ligi ŁKS pokonał Garbarnię 4:1 (1:0). Łodzianie mieli przez cały czas zdecydowaną przewagę.

POZNAŃ. W Poznaniu, w meczu o mistrzostwo ligi Warta pokonała zdecydowanie „Śląsk” 6:0 (3:0). Śląsk grał tym razem bardzo słabo. Widzów około 3000.

CZECHOSŁOWACJA - JUGOSŁAWIA 0:0

BIAŁOGROD. Między państwowy mecz piłkarski Czechosłowacja - Jugosławia, rozegrany w Białogrodzie, zakończył się wynikiem remisowym 0:0.

KATOWICE. W Wielkich Hajdukach miał się odbyć w niedzielę mecz o mistrzostwo ligi Polonia — Ruch. Z powodu deszczu i silnego wiatru sędzia uznał spotkanie za towarzyskie.

STULECIE HAVAS'A

W roku bieżącym upływa sto lat od chwili założenia we Francji agencji telegraficznej Havasa, pierwszej tego rodzaju instytucji prasowej na świecie. Obok jubileuszu angielskiego „Timesa”, który obchodzono w styczniu stulecie Havasa stanowi historię na datę w rozwoju nowoczesnej prasy codziennej. Podobnie jak „Times” może uchodzić za protoplastę dzisiejszych wielkich organów prasowych. Havas jest ojcem wszystkich agencji telegraficznych, bez których organizacja dostarczania szybkich i wyzerpujących informacji byłaby nie do pomyślenia, żadne bowiem najbogatsze nawet wydawnictwo nie potrafiłoby zdobyć się na tak szeroką sieć korespondentów.

Założycielem agencji był Karol Havas, bogaty przenysłowiec, który pierwszy wpadł na pomysł wykorzystania wynalazku litografii w celu rozsyłania dziennikom paryskim i osobom zainteresowanym biuletynów z wyciągami z artykułów innych pism. Mówiąc językiem dzisiejszym Havas rozsyłał codzienny „przegląd prasy”. Stopniowo biuletyn Havas zaczął przy-

nosić doniesienia współpracowników prowincjonalnych i streszczenia pism zagranicznych początkowo niemieckich i angielskich.

W pracy swej agencja posługiwała się wszystkimi znanymi wówczas sposobami łączności a więc oprócz żółtawiej pocztę ważne doniesienia nadawała no telegrafem optycznym lub za pomocą gołębi pocztowych. Havas wkrótce miał swoją własną służbę gołębi pocztowych funkcjonującą bez zarzutu i dostarczającą wiadomości za Bruckseli do Paryża w ciągu czterech godzin z Londynu w ciągu sześciu. Na ówczesne czasy była to szybkość bardzo duża.

Następca Karola, August Havas szedł dalej drogą wytkniętą przez ojca, stosując każdy wynalazek, który umożliwiał szybsze otrzymanie wiadomości. Zamiast więc posługiwanie się gołębiami pocztowymi na telegraf elektryczny i w większych miastach Francji oraz stolicach państw, sąsiednich zorganizował stałe filje agencji monopolizując w swym ręku całą służbę informacyjną. Dalszym poważnym krokiem w rozwoju przedsiębiorstwa by-

ło wprowadzenie dostarczania pismom ogłoszeń co miało ogromne znaczenie gdyż z jednej strony pozwoliło obniżyć cenę abonamentu za biuletyn informacyjny z drugiej zaś uzależniało pisma pod względem finansowym. W celu zdobycia wiadomości rządowych, Havas przyjął charakter agencji oficjalnej i w tym charakterze przetrwał wszystkie zmiany ustrojów i rządów we Francji po dzień dzisiejszy.

W dalszym rozwoju agencja wprawdzie dostarczanie prasie oprócz wiadomości telegraficznych i ogłoszeń, materiału literackiego, artykułów politycznych i ekonomicznych oraz gotowych klisz rysunków i fotografii stając niejako jedną olbrzymią fabryką „opinii” obsługującą cały kraj.

Balzak w ten sposób scharakteryzował ówczesną prasę:

Publiczność sądząc, że we Francji istnieje wiełe gazet popiera gruby błęd, w rzeczywistości bowiem istnieje tylko jedna a mianowicie w Paryżu pod kierownictwem mr. Havasa, byłego bankiera i współwłaściciela „Gazety Francuskiej”. Wszystkie pisma paryskie płacą Havasowi za dostarczenie wiadomości zagranicznych, które przygotowuje on z gazet zagranicznych otrzymując je niezwłocznie po dostar-

czeniu przez pocztę zgodnie z życzeniem prezesa rady ministrów. Wszystko co jest nie po myśli czynników rządowych do biuletynu Havasa nie trafia. Oto mechanizm tej ogromnej maszyny, która się nazywa dziennikarstwem. Jest on prosty i nie skomplikowany, a naród uważający się za najmodrzejszy na świecie w gruncie rzeczy jest ofiarą najbardziej ordynarnego oszustwa.

Oskarżenia znakomitego pisarza przeszły bez echa, Havas rozrastał się z każdym rokiem, stając się potężną siłą w rękach rządu.

W latach późniejszych w miarę rozwoju prasy codziennej ten charakter „fabryki poglądów” uległ zmianie ale i dziś jeszcze dział informacyjny większości pism francuskich opiera się o biuletyn Havasa, posiadającego w każdym najbardziej zapadłym zakątku kraju swego korespondenta. Wiadomości zagraniczne dostarcza Havas drogą wymiany z innymi agencjami. Z Polski np. otrzymuje serwis informacyjny naszego Pata, z Anglii Reutersa i t. p.

Angielska agencja Reutersa z którą wymiana wiadomości Havasa zajmuje pod względem ilości pierwsze miejsce założona została przez byłego

współpracownika agencji francuskiej, żydów Izraela - Jozefata, który przedniósł się do Londynu ochrzcił się tam przyjmując imię Pawła Juljusza Reutersa. Przy sehytku swego życia Reuter otrzymał nawet tytuł barona. Podobnie, jak jego przyncał, paryski Reuter początkowo dostarczał krótkich informacji handlowych, następnie jednak rozszerzył swój biuletyn i wkrótce zmonopolizował w swym ręku wszystkie informacje polityczne i gospodarcze. W okresie wojny w Chinach Reuter zorganizował własną służbę kurierską pomiędzy Pekinem i Kjachcią a w roku 1859 założył pierwszy kabel morski pomiędzy Francją a Północną Ameryką.

Agencja Reutersa posiada obecnie swe oddziały we wszystkich koloniach i dominjach angielskich konkurując z poważną agencją amerykańską „United Press” monopolizującą służbę informacyjną na terenie Stanów Zjednoczonych.

Z pośród europejskich agencji telegraficznych trzecie miejsce zajmował do niedawna niemiecki Wolff założony przez Bernarda Wolffa w roku 1849. Podobnie jak Havas i Reuter początkowo dostarczał on tylko wiadomości handlowych, notowań giełdo-

wych i t. p. Z chwilą jednak gdy Reuter pragnął uplasować się w Europie centralnej rząd pruski doceniając znaczenie agencji telegraficznej udzielił Wolffowi pomocy finansowej oraz wyłączenie otrzymywania wiadomości rządowych. Te dwa postąpienia zdecydowały o rozwoju agencji Wolffa i wyparciu Reutersa. Wolff podobnie jak Havas do chwili objęcia rządów przez Hitlera był niemiecką agencją oficjalną bez względu na zmiany polityczne w Rzeszy.

Czwartą włoską agencją europejską jest włoski Stefani zorganizowany na wzór Havasa i łączący w swej działalności służbę informacyjną z dostarczaniem prasie ogłoszeń. Wymienne wyżej agencje mimo ich oficjalnego charakteru są przedsiębiorstwami prywatnymi przynosząc swym akcjonariuszom poważne dochody. W państwach, które powstały po wojnie światowej agencje telegraficzne są instytucjami państwowymi z reguły przynoszące deficyty, co stanowi jeszcze jeden dowód żywości inicjatywy prywatnej nad systemem etatystycznym.

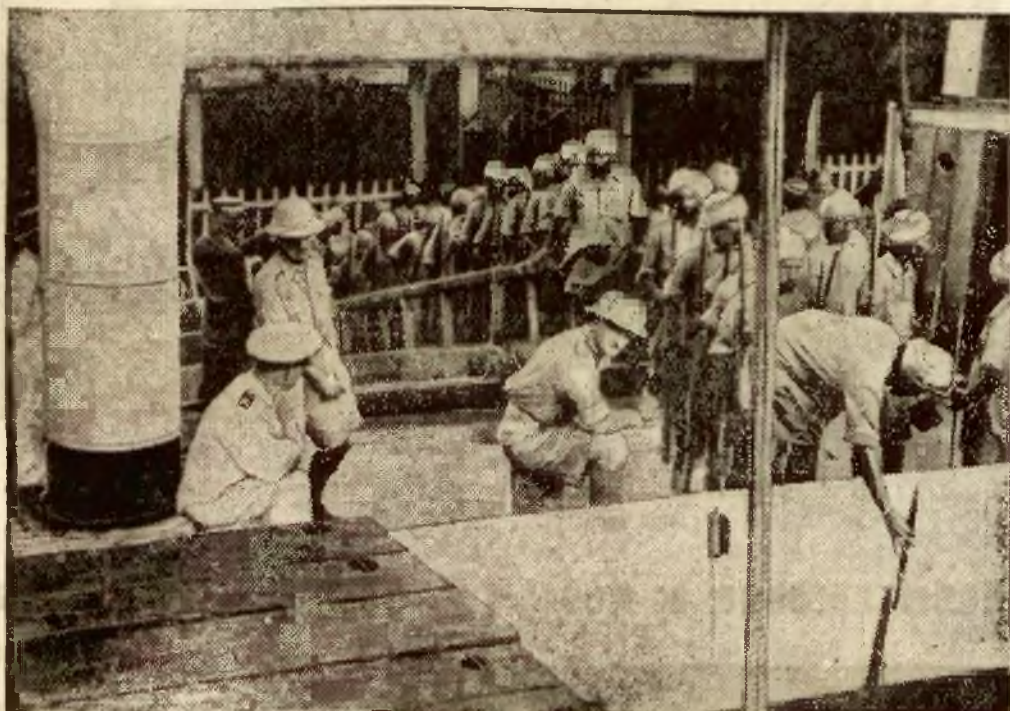
DODATEK ILUSTROWANY

Uroczysty pogrzeb ofiar berlińskiej katastrofy kolei podziemnej



Na placu Lustgarten w Berlinie wystawiono trumny robotników, którzy zginęli podczas zawalenia się kolei

Indyjskie wojska w Abisynji



Dla obrony swego poselstwa w Addis Abeba, wysłała Anglja oddział wojsk indyjskich do Abisynji.

Zjazd 60.000 Niemców w Czechach północnych



Przemawia Konrad Henlein przewodca Niemców w Czechach.

Krzyż na miejscu tragicznej śmierci królowej Astrid



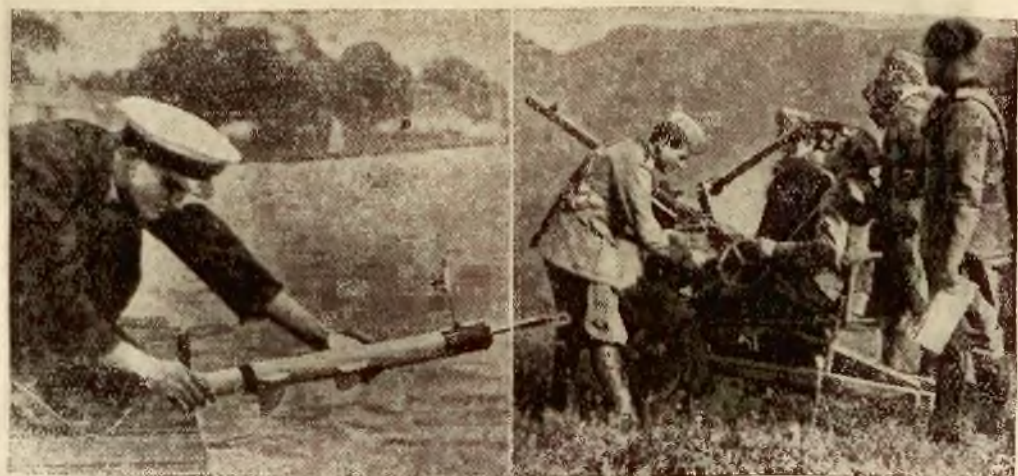
W miejscu tragicznego wypadku samochodowego królestwa Belgji, ustawili Szwajcarzy krzyż, który ozdobiono kwiatami.

Manewry francuskie



Lekki karabin maszynowy na stogu zboża.

Nowe zdobycze w technice wojennej



Na lewo torpeda wyrzucana ręcznie, na prawo działko do obrony przeciwlotniczej, oddające sto strzałów na minutę.

Księżę Gloucester i jego narzeczona lady Alice



Od lewej księżna Buccleuch, król Jerzy, lady Alice, księżę Gloucester, królowa Mary.

Samoloty abisyńskie



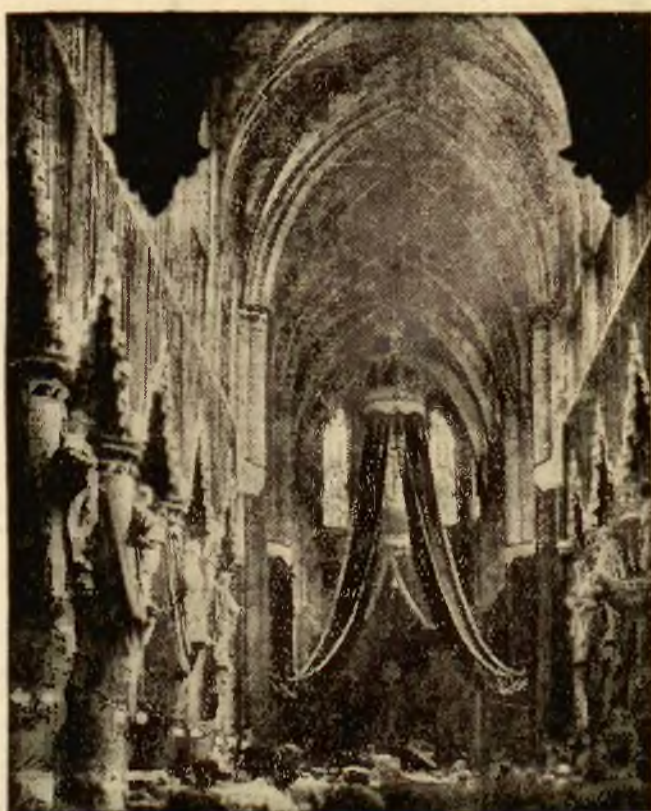
Wojskowe samoloty abisyńskie w Addis Abeba na lotnisku.

Pogrzeb królowej Astrid

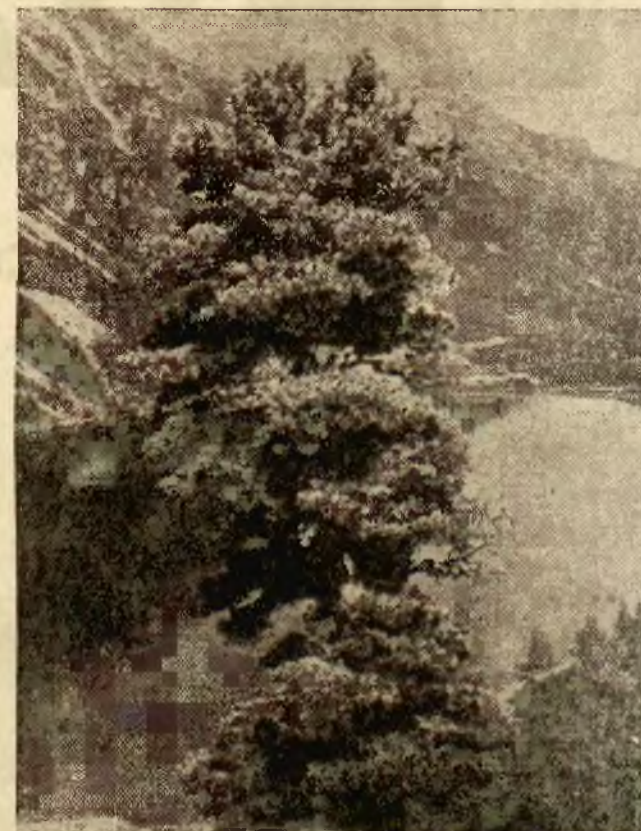
Król Leopold III, kroczy za trumną swej małżonki, królowej Astrid.

Sowieccy attache wojsk. jako goście na manewrach niemieckich

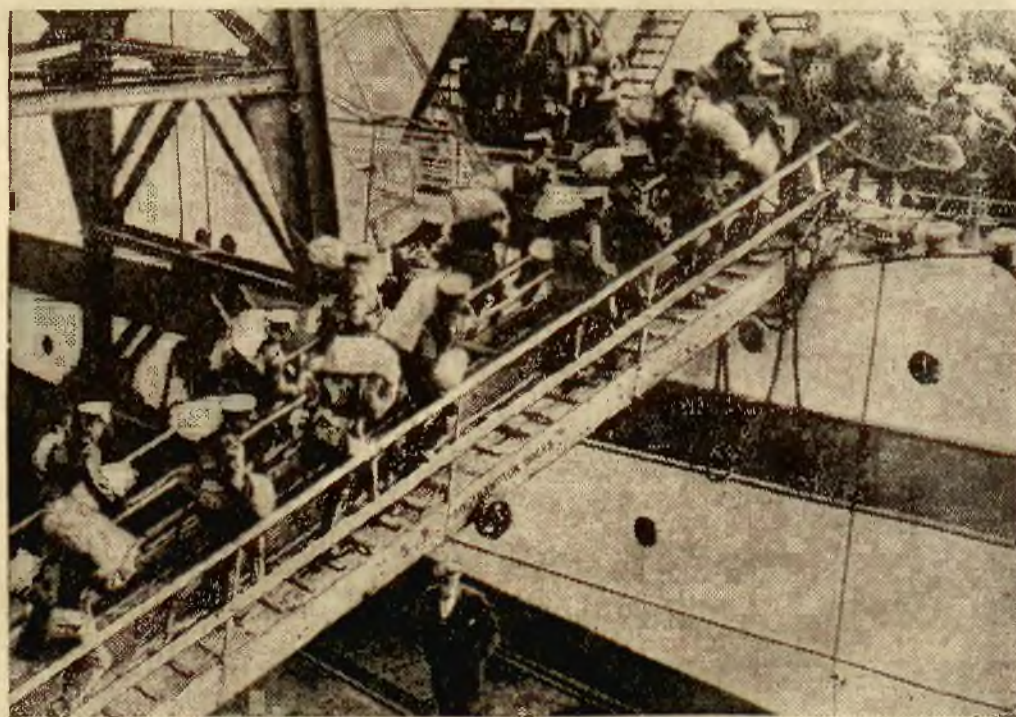
Goście słuchają wyjaśnień oficera niemieckiego.

Uroczystości żałobne w kośc. św. Godulj**Podobizna Marszałka Piłsudskiego
w wykonaniu rzeźbiarza francuskiego**

Plakieta z podobizną Marszałka Piłsudskiego, wykonana z inicjatywy Tow. Les Amis de la Pologne, przez art. rzeźbiarza R. Delandre. Plakieta została ofiarowana Panu Prezydentowi Rzplitej, P. Marszałkowi Piłsudskiemu i kilku innym wybitnym osobistościom.

Piękne zdjęcie „Morskiego Oka” w Tatrach**20-lecie wymarszu Batalionu Warszawskiego POW. do Legionów**

Członkowie dawnej komendy P.O.W. Malicki, min. Kościłkowski, mjr. Tomaszewski, dyr. K. Libicki, płk. Miedziński, składają wieniec w Belwederze.

Anglja przygotowuje się na wszelki wypadek

W porcie Southampton odbyło się lądowanie oddziałów na parowce, celem wzmocnienia garnizonu angielskiego na wyspie Malcie.

Pociąg ofiarą huraganu

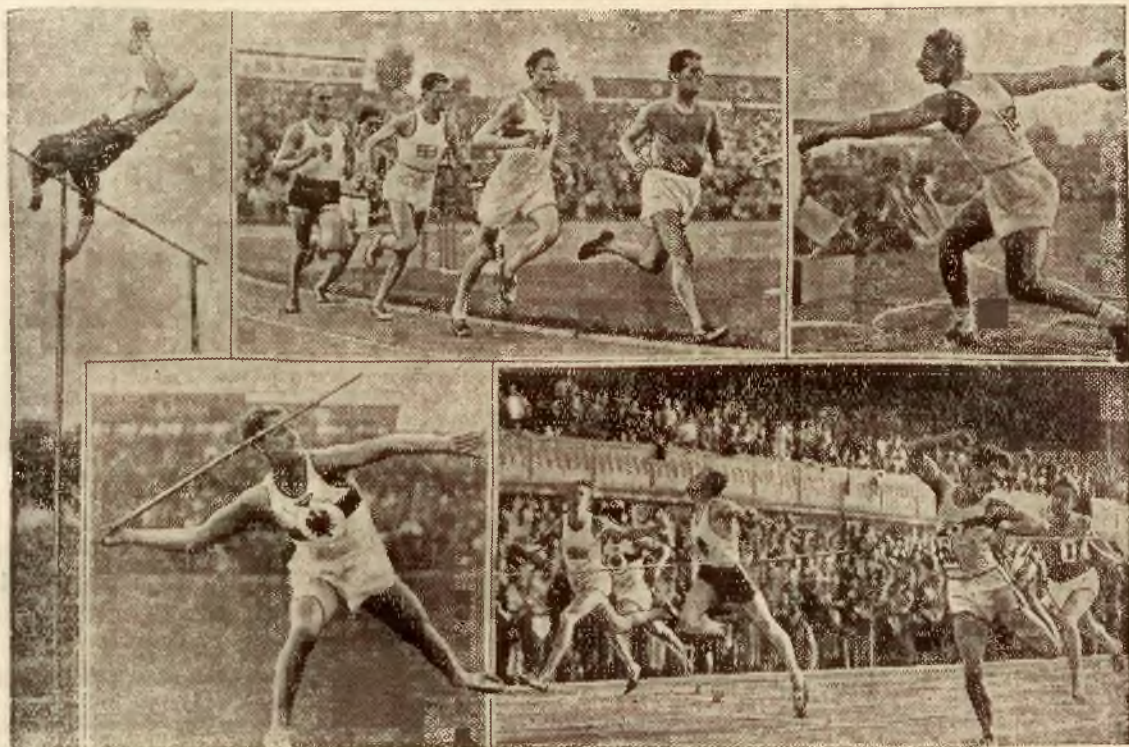
Huragan, który nawiedził Florydę i spowodował około 700 ofiar w ludziach, zniszczył linię kolejową, oraz pochłonął cały pociąg. Linia kolejowa łączyła poszczególne wysepki i prowadziła jak to widzimy na zdjęciu wprost przez morze. W pociągu znajdowali się uciekinierzy z poszczególnych wysepki, przeważnie weterani.

Konferencja dyrektorów Instytutów Meteorologicznych

W piątek odbyło się w pałacu Staszcza w obecności Pana Prezydenta Rzplitej otwarcie światowej konferencji dyrektorów Państwowych Instytutów meteorologicznych. W konferencji bierze udział około 100 delegatów z całego świata. Na zdjęciu — fragment posiedzenia w czasie przemówienia E. van de Bilt Everdingea.

W terenie i na torach

Pięć krajów walczy o pierwszeństwo w lekkiej atletyce



Zawody lekkoatletyczne Szwecji, Niemiec, Japonii, Węgier i Włoch odbyły się w Berlinie. Na zdjęciu fragmenty z tych zawodów.

KLĘSKA MISTRZÓW MAKABJADY w Wilnie

W sobotę i w niedzielę bawiła w Wilnie mistrzowska drużyna Makabjady palestyńskiej, która w sobotę rozegrała spotkanie z kombinowaną drużyną złożoną z graczy

ZAKS'u i Makabi wileńskiej, a w niedzielę ze Smigłym. Goście przegrali w sobotę 1:2, a w niedzielę aż 1:7 i okazali się drużyną tak słabą, że nie warto jej było sprowadzać.

Treningowe zawody przed wyjazdem do Królewca

Staraniem Okręgowego Związku Lekkoatletycznego odbyły się w niedzielę zawody treningowe przed wyjazdem do Królewca. Z ciekawych wyników warto zanotować wyniki w kuli: Fiedoruk 13,91 i oburącz 24,25, Wojtkiewicz 13,13, oburącz 23,80. Dysk Fiedoruk 41,41. Wieczorek 39,81. Skok w dal: Wieczorek 6,34, oraz jeden z młodych zawodników 6,21.

Zarząd OZLA wzywa zawodników, branych w rachubę na wyjazd do Królewca, aby stawili się we wtorek o godz. 19,30 — Jagiellońska 7 m. 7.

Zainteresowanie polskimi lekkoatletami w Królewcu

KRÓLEWIEC. Spotkanie lekkoatletyczne Polski północno-wschodniej (okręgi Białystok i Wilno) z Prusami Wschodnimi, które odbędzie się w dn. 15 b. m. w Królewcu, wywołuje w mieście tem ogromne zainteresowanie.

Niemieccy jeźdźcy w Warszawie

BERLIN. Niemieckie Biuro Prasowe donosi, że w międzynarodowych zawodach jeździeckich w Warszawie w dn. od 28 b. m. do 7 października startować będą zawodnicy niemieccy następujący: rtm. Momm, rtm. Hasse, por. Brandt, por. Schlikkum, por. K. Hasse.

Ekipa niemiecka liczyć będzie 18 koni.

Warto zaznaczyć, że ekipa niemiecka w takim samym składzie personalnym startowała niedawno na międzynarodowych zawodach w Nicei z dużym sukcesem.

U nas i gdzieindziej

W dniach 9 — 11 b. m. odbędzie się pierwszy Zjazd absolwentów Centralnego Instytutu W. F. im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Obrady zjazdowe toczyć się będą w gmachu CIF na Bielanaeh.

BERLIN. Znany zawodowy tenisista niemiecki Nüsslein, który w tym roku był trenerem amerykańskiej drużyny Davis - Cup'owej, przebywa obecnie w Niemczech. Weźmie on udział wkrótce w mistrzostwie Niemiec zawodowców, poczem uda się do Anglii, gdzie startować będzie w zawodach o mistrzostwo świata profesjonalistów. Zawody te odbędą się w hali.

LONDYN. W ubiegłą sobotę rozpoczęły się w Anglii mistrzostwa ligi piłkarskiej. W pierwszym dniu zawodów ligowych mecze zgromadziły łącznie ponad 130.000 widzów.

HELSINGFORS. W Helsingforsie w biegu na 3.000 mtr. podły doskonałe wyniki. Zwyciężył Salminen w znakomitym czasie 3:22,8 sek. Czas ten jest najlepszym tegorocznym wynikiem w tej konkurencji na świecie. Drugie miejsce w biegu tym był Askola — 8:23 sek., 3) Isohollo (8:23,1), 4) Lasse Virtanen (8:23,6).

CHARKÓW. 11-tu studentów Ukraińskiego Instytutu Kultury Fizycznej przeplętnęli 10 km. na rzece Donie. W wyścigu tym wygrała Krywko w czasie 2:49 min.

MOSKWA. Bieg kolarski na trasie Chabarowsk — Moskwa, dystans 9174 km. został zakończony przez 5 kolarzy sowieckich w ciągu 57 dni.

PARYŻ. — Na zakończenie bieżącego międzynarodowego sezonu lekkoatletycznego odbędzie się 29 b. m. w Paryżu wielki międzynarodowy turniej przy udziale zawodników 16-tu państw.

M. in. startować będą Finowie, — Amerykanie, Anglii i t. d.

Biegacz fiński Lasse Virtanen startować będzie w biegu maratońskim.

Petycja do p. Ministra Oświaty

w sprawie przyjęcia młodzieży do szkoły Technicznej

Otrzymałmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Do Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie

Od rodziców i opiekunów uczniów, ubiegających się o przyjęcie do Państwowej Szkoły Technicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie.

PETYCJA

Ogólnym dążeniem Centralnych Władz Szkolnych jest rozwój szkolnictwa zawodowego kosztem szkolnictwa ogólnokształcącego (gimnazjum). Ze swej strony Władze Szkolne lokalne w myśl powyższej tendencji, wypływającej z potrzeb życiowych, zachęcają, kończą szkoły powszechne młodzież, do dalszej nauki w szkołach zawodowych i w tym celu otwierają nawet nowe typy szkół t. z. gimnazja zawodowe. Szczególnie na Wileńszczyźnie i wogóle na Kresach Wschodnich odczuwa się dotkliwy brak wykształconych techników: drogowych, mierniczych i meljoracyjnych.

W istocie zaś stan faktyczny zakładów kształcących młodzież w kierunku technicznym, przedstawia się następująco:

W największym zakładzie — w Państwowej Szkole Technicznej w Wilnie w roku szkoln. 1934/35 zwinięte zostały, aż trzy wydziały: kolejowy, meljoracyjny i budowlany. Ilość kandydatów do Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie rok rocznie zwiększa się. W roku szkolnym 1934/35 wpłynęło na pięć wydziałów podać ogółem 370, na każdy wydział przyjęto po 50 uczniów, czyli razem 250, co stanowi około 70 proc. W r. szkoln. 1935/36 wpłynęło już 450 podań, a przyjętych ma być na dwa pozostawione wydziały tylko 90 uczniów czyli zaledwie 20 proc. Pozostali kandydaci w liczbie 360, zwłaszcza starsi wiekiem, znaleźli się literalnie na braku, ponieważ w innych szkołach terminy składania egzaminów już upłynęły. Nie ulega wątpliwości, że na tak niską ilość przyjętych w tym roku uczniów do Państw. Szkoły Technicznej w Wilnie wpłynęły wyższe, niż poprzednio wymagania egzaminatorów, spowodowane zbyt małą ilością wakanów.

Przygnębieni niespodziewanymi wynikami egzaminów konkursowych rodzice, nader boleśnie odczuwanych przez młodzież, która została poza nawiasem szkoły, zwracają się z gorącą prośbą do Pana Ministra o zalecenie jak najrychlejszego utworzenia przy Państw. Szkole Technicznej w Wilnie na pierwszych kursach: mechanicznym i drogowo-wodnym, dodatkowych, równoległych klas i o przyjęcie do nich tych kandydatów, którzy po złożeniu egzaminów z braku wakanów do szkoły nie trafili. Następuje kilkadziesiąt podpisów. Oryginał listu znajduje się w redakcji.

W SZÓSTĄ BOLESNĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI

Ś. P.
WŁADYSŁAWA - IGNACEGO DOWGIAŁŁY

Odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy w dniu 9 września w poniedziałek o godzinie 10-tej w kościele św. Ducha (Dominikańskim) o czym zawiadamiają przyjaciel i najbliżsi
ZONA I RODZINA

KRONIKA WILEŃSKA

PONIEDZIEK
Dzień 9
Sergiusza
Jutro
Mikołaja

Wschód słońca g. 4.38
Zachód słońca g. 5.56

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U. S. B. W WILNIE

Z dnia 8 września 1935 r.
Ciśnienie średnie: 749.
Temperatura średnia + 11.
Temperatura najwyższa: + 12.
Temperatura najniższa + 10.
Opad: 16,6.
Wiatr: północno - zachodni.
Tendencja: lekki wzrost.
Uwagi: deszcz.

PROGNOZA POGODY W/G OFICJALNYCH DANYCH PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU METEOROLOGICZNEGO W WARSZAWIE.

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami, głównie na południu i wschodzie, a z rozpodzieniami w pozostałej części kraju. Chłodno. Umiarkowane i porwiste wiatry z północno-zachodu i północy.

PRZYBYLI DO HOTELU ST. GEORGES'A

8. 9. 35 r.

Lipkowski Stanisław, ziemianin z Lidy; Lipkowska Helena, ziem. z Lidy, Smoczyński Józef z Warszawy, Strzyżewiczowa Helena z Warszawy, Beegnot - Deraldont Emil, inż. z Paryża, Wacław Uteniecki, handlowiec z Warszawy.

ROZNE

Otwarcie Wystawy „Niezależnych”. Dnia o godz. 13-cj nastąpi otwarcie V-jej wystawy dorocznej prac Wileńskich T-wa Niezależnych Artystów Sztuk Plastycznych, mieszczącej się w pawilonie Targów Północnych w ogr. po-Bernardyńskim, uprzejmie udzieloniem T-wu przez p. prezydenta miasta.

Wystawa zgromadzi około 200 eksponatów i zapowiada się interesującą. Muzeum Przyrodnicze (Zakretowa 23) zostało otwarte z dniem 8-go września.

TEATR I MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”. „Domek trzech dziewcząt” — po cenach niższych. Dnia w dalszym ciągu „Domek trzech dziewcząt”, który kierownictwo zainaugurowało sezon 1935/36. Widownia to zdobyło sobie wielkie uznanie zarówno prasy, jak i publiczności, to też zaleca się również i uczęcającej się młodzieży. Ceny niższe.

„Skowronek”. W dniach najbliższych Teatr „Lutnia” występuje z premierą pięknej op. Lehara „Skowronek” — niegranej dotąd w Wilnie. W rolach głównych udział wezmą: Nochowiczówna, Bestani, Wyrwicz - Wichrowski, Zayenda, Szczawiński, oraz Tatrzański, który tę nowosć reżyseruje.

— MIEJSKI TEATR LETNI. — Dnia, w poniedziałek dnia 9 września Teatr Letni nieczynny z powodu przeprawy do Teatru na Pohulance.

Jutrzejsza premiera w Teatrze na Pohulance. Jutro, we wtorek dnia 10 b. m. (o godz. 8-jej wiec) premiera trzyaktowej komedii angielskiej p. t. „Wszystkie prawa zastrzeżone” — z gościnnym występem Marjusa Maszyńskiego. Ceny zwyczajne.

UWAGA! Kasa zamawiana Teatru na Pohulance czynna jest codziennie od godz. 11-jej do 9-jej wiec. w Teatrze „Lutnia”. Kasa dzienna Teatru na Pohulance czynna jest codziennie od godz. 5-jej do 9-jej *, w niedziele i święta od 2-jej do 9-jej wiec.

— TEATR „REWJA”. Dnia, w poniedziałek 9 września r. b. premiera 38-go, całkowie nowego programu p. t. „Publiczność na scenie”, który zawiera szereg pięknych numerów m. in. „Sulamita” (Pantomina baletowa). Oto kobieta — Markiza, Hotel pod Giewontem i wiele innych w wykonaniu całego zespołu.

Początek przedstawień od 9 września o godz. 6 m. 30 i 9-jej.

CO GRAJĄ W KINACH?

PAN — „Dzień wielkiej przygody”.
HELIOS — „Miody las”.
REWJA „Publiczność na scenie”.
CASINO — 1) „Szczęście na ulicy”.
2) „Syn Indyj”.

Poboczne dochody

Gdy służebnica, przy zakupach prowidzi dla swych chlebodawców na rynku lub w sklepie, uszczelnie coś sobie z wiktuałów lub gotówki, podając wyszłą cenę od istotnie zapłaconej, — nikt się tem specjalnie nie przejmując, — jest to bowiem tradycyjne „koszykowe”, rzecz zasadniczo drobna... Gorzej natomiast jest wówczas, gdy rubryka „dochodów niestających” panny służącej, poza „koszykowem”, wzbogaca się o szereg innych jeszcze pozycji, z zakresu wyraźnego złodziejstwa i to na większą skalę!

Oto na przykład Bognerównie Franciszce (zaulek Saraceniński 3) skradziono biżuterję wartości 450 zł., o którą to kradzież posadza ona swą byłą służącą, zaś Zelikowi Bunimowiczowi (Św. Mikołaja 8) była jego służąca skradła rzeczy, łącznej wartości 100 złotych...

Co jak co, ale tego rodzaju służące są stanowczo za kosztowne...

Wincuk Markówny.

ZAMACHY SAMOBOJCZE.

WILNO. Wczoraj wieczorem wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie pracownik drukarni miejskiej 22-letni Karol Pogorzelski (z. Dominikański 1).

W tym samym czasie targnął się na życie Jan Czesławewicz (z. Węzielnicy 5), który wypił esencji octowej. Desperat stawił opór przy udzielaniu pomocy i nie chciał jechać do szpitala św. Jakóba.

KRONIKA PIŃSKA

DYŻURIA APTEK
W poniedziałek dyżuruje aptek Kunczewiczowej, ul. Kościuszki 47.
REPERTUAR KIN
Casino wyświetla „Piotrusia” z Franciszką Goal w roli głównej. Ognisko nieczynne.

Świetny czas Iso - Hollo

HELSINGFORS. Jak donosiliśmy, biegacz fiński Iso - Hollo wygrał niedawno w Wyborgu bieg na 2.000 mtr. w czasie znakomitym 5:24,5 sek. W tym samym biegu drugie miejsce zajęli Maki i Hoppaania w czasie gorszym zaledwie o 0,1 sek.

Rekord światowy na tym dystansie należy do Francuza Ladoumègue i wynosi 5:21,8 sek.

Pod koniec tego miesiąca w Kopenhadze na tym samym dystansie startować będą obok Isohollo — Nowozelandczyk Lovelock, Duńczyk Nielsen i Norweg Per Lie. Zawodnicy zatakują rekord światowy.

Nagroda kolonii polskiej w Bukareszcie

BUKARESZT. Kolonia polska w Bukareszcie wyznaczyła nagrodę w ogólnej sumie 5.000 lei. Nagroda ta podzielona będzie pomiędzy zawodnikami polskimi, którzy ukończą bieg kolarski dokoła Rumunii.

Mistrzostwa marynarki wojennej w Pińsku

Kotwica (Pińsk) — M. D. Lot (Puck) 8:1 (5:0)

W b. tygodniu odbywały się w Pińsku zawody o mistrzostwo Marynarki Wojennej z udziałem Floty Morskiej z Gdyni, Floty Rzecznej z Pińska, Morskiego Dywizjonu Lotniczego z Pucka i Dywizjonu Artylerji Nadbrzeżnej z Gdyni. Zawody obejmują koszykówkę, siatkówkę i piłkę nożną. Jako jedną z pierwszych konkurencji rozegrano we czwartek, dn. 5 b. m., mecz piłkarski pomiędzy drużynami Floty Rzecznej i M. D. - Lotu. Spotkanie to zakończyło się wysokim i w pełni zasłużonym zwycięstwem marynarki pińskiej którzy byli o klasę lepsi od przeciwników. Od pierwszego uderzenia piłki kotwica opanowała boisko i już po kilku minutach Nowotwórca zdobył bramkę. W dalszym ciągu w siatce Lotu. Za chwilę pada druga i dalsze trzy bramki. Dwie strzelał Matysiak (w tem jedna „gólką”), po jednej Bator i Michałowski (z rzutu karnego).

honorowego goola. Lecz na tem kończy się ich sukces. Kotwica ponownie opanowała boisko i napiera na bramkę przeciwników, a w gorącej sytuacji podbramkowej, obrońca Lotu chce ratować sytuację przypadkiem strzela samobójczą bramkę. Do końca meczu stosunek sił obu drużyn już nie ulega zmianie. Padają jeszcze dwie bramki strzelone przez Józefowa i Michałowskiego i gwizdek sędziowski spęda graczy z boiska.

Mimo wysokiej przegranej zespół M. D. — Lotu zrobił nienajgorsze wrażenie i rokuje dobre nadzieje na przyszłość. Najlepsi — trio obronne i centr ataku.

STRZELEC — HAPAEŁ 4:3 (1:3).

W dniu wczorajszym, na boisku K. P. W. przy ul. Kolejowej został rozegrany mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy „B” pomiędzy Strzelcem a Hapoolem. Mecz zakończył się zwycięstwem Strzelca w stosunku 4:3. Mecz mało ciekawy. Oba zespoły grały słabo i chaotycznie. Frekwencja publiczności znikoma.

WRZESIEŃ

10 WTOREK

OTWARCIE SKLEPU DETALICZNEGO FABRYKI CZEKOLADY

Fuchs

Wilno, ul. Wileńska Nr. 27.
CODZIENNIE ŚWIEŻY TRANSPORT Z WARSZAWY.

Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej w Baranowiczach

ogłasza zapisy do średnich czteroletnich szkół zawodowych KOEDUKACYJNEJ HANDLOWEJ I MĘSKIEJ DROGOWEJ

Warunki przyjęcia: Ukończenie 7-klasowej szkoły powszechnej lub 1 kl. gimnazjum (3 klasy starszego typu) Wiek 14 — 18 lat.

Oplaty: — wpisowe do Handlowej — zł. 10.— Drogowej — zł. 15.—
Czesne: 25 zł. miesięcznie, roczne 250 zł —
Zapisy przyjmują i informację udziela kancelaria obu szkół — ul. cennikarska 121 — codziennie (prócz świąt) od godz. 9.15

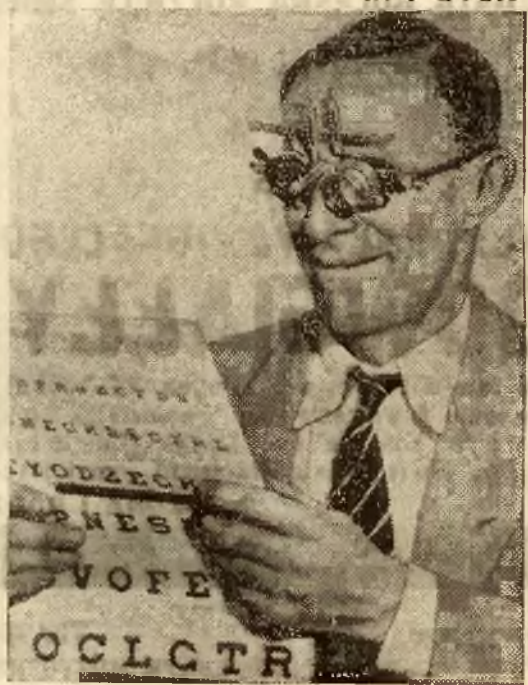
EGZAMINY WSTĘPNE: w szkole Handlowej z języka polskiego i matematyki — 2 września, w szkole Drogowej z polskiego, matematyki i rysunku — 2 września.

Zajścia uliczne i bójk

NAPAŚĆ.
WILNO. W wejściu frontowym przy ul. Wileńskiej został obrabowany z kilkudziesięciu złotych funkcjonariusz przytulku dla starców Szames Rubin, lat 72.
Rabus, również żyd, zwabił go do wejścia, gdzie w czasie rozmowy okradł.

NOZOWNICTWO.
WILNO. W jednej z piwiarni przy ul. Zwirki i Wigury został uderzony nożem Antoni Milewski (Prawy Radziński 45).
Pomocy poszwankowanemu udzielił Pogotowie Ratunkowe.

Przez całe życie ślepy — obecnie przewidział



Skonstruowane ostatnio w Sianach Zjednoczonych okulary, umożliwiają widzenie nawet tym, którzy dysponują tylko dwoma procentami widoczności, są prawie zupełnie ślepi. Wilam Clark, przedstawiony na zdjęciu mieszkańiec Bostonu, odzyskał wzrok dzięki nowym okularam.

Tłaba powietrzna nad lotniskiem



Nad Darmstadtem przeszła trąba powietrzna, która wywołała wielkie szkody zwłaszcza na lotnisku, niszcząc hangary i uszkodzając samoloty. Szybkość wiatru wynosiła 75 km. na godz.



Poczta brukselska wydała nowy znaczek pocztowy, który odbijany jest wobec publiczności wiedzającej wystawę. Przedstawia on starożytny dylżans pocztowy.

CZASOPISMA

ŚWIAT — Nr. 36. Ostatni numer kontynuuje konkurs dla prenumeratorów, którego nagrody stanowią łączną sumę 1500 złotych. Artykuł wstępny oraz korespondencja z Genewy omawiają ostatnie „igraszki polityczne” odnośnie Abisynji. Artykuł p. t. „Z czego zrodził się teatr” porusza zagadnienie źródeł teatru. Ciekawe i oryginalne zdjęcia przedstawiają obrzędy religijne u dzikich plemion Syberji, Afryki, Ameryki i Australji. — Następnie cięty feljton p. t. „Połów Pereł” przynosi krytykę naszego życia społecznego. W dziale p. t. Świat Książki Z. Norb'in Chrzanowska omawia pamiętnik Białoskurskiego p. t. „10 lat piekła w Legji Cudzoziemskiej”, oraz książkę Morozowicz - Szepekowskiej p. t. „Twarz w lustrze”.

„Merkurjusz Polski” Nr. 31. Wyszedł z druku Nr. 31 „Merkurjusza Polskiego”, ilustrowanej gazety tygodniowej literacko - społecznej i zawiera m. in. treść następującą: Dzieje wszystkiego świata. — Prawo białego człowieka — Choroba Don Ki-szoza. — Użhorod da znać o sobie. — Poehód barbarzyńców. — Obiady czwartkowe. — Tragizm kultury nowoczesnej. — Maszyna przeciw człowiekowi. — Wrogowie rodzaju ludzkiego. — Okrucy tygodnia. — Informacja teatralna. — Uciśnione dziewczę. — Fraszkli.

Redagują: J. Babiński, T. B. Syga i Wł. Zambrzycki. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Nowy Świat 39. Konto P. K. O. 28388.

Cena egzemplarza 45 gr. Prenumerata miesięczna 1 zł. 50 gr. Na żądanie bezpłatne numery okazowe.

ZA KULISAMI EKRANU

W Ameryce rok rocznie odbywa się plebiscyt czytelników wielkich gazet na temat: „kto jest najpopularniejszą gwiazdą filmową”. Ciekawie wypadł tegoroczny konkurs. Pierwsze miejsce zajęła niepodzielnie Shirley Temple, dalej w kolejności ułożyły się nast. nazwiska: Clark Gable, zmarły tragicznie Willy Rogers, Joan Crawford, Caudette Colbert, Norma Scherer, Ginger Rogers, Fred Astaire, Janet Gaynor, Wallace Beery, Greta Garbo, William Powell, Warner Baxter, Mae West, Bing Crosby, Charles Laughton, Myrna Loy, Fraderick March, Grace Moore, Eddie Cantor. Jak widzimy układ jest dość dziwny. Gust amerykański jest inny.

Opera Mozarta „Wesele Figara” zostanie przeniesiona na film przez niemieckiego reżysera Karola Hartla, który ostatnio nakręcił „Barona Cygańskiego”.

Premjera najnowszej filmu Kiepurę „Kocham wszystkie kobiety” była wielkim sukcesem w Berlinie. — Kiepura gra tu podwójną rolę. Obecnie Kiepura udał się jak wiadomo do Hollywood. **Tad. C.**

CZYNNY PRAWDZIWIE OBYWATELSKIM JEST POPIERANIE FUNDUSZU SZKOLNICTWA POLSKIEGO. KONTO P.K.O. Nr. 15.555

Programy radiowe

WILNO

Poniedziałek, dnia 8 września 1935
6.30 Pieśń 6.33 Pobudka do gimnastyki 6.34 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.50 Program dzienny 7.55 Informacje 8.00 Audycja dla szkół 8.10 — 11.57 Czas 12.00 Hejnał 12.03 Dziennik południowy 12.15 Koncert muzyki lekkiej 13.00 Różne zespoły 13.25 Chwilka dla kobiet 13.30 Muzyka popularna 14.30 — 15.15 Mała skrzyneczka 15.25 Życie kulturalne miasta i prowincji 15.30 Chór lwowskich rewiellerów 16.00 Reportaż z życia polskich robotników 16.15 Koncert 16.45 Rekord światowy 17.00 Mieszkanie współczesne 17.15 Minuta poezji 17.20 Koncert 17.50 Żywot jętki 18.00 Duety wokalne 18.30 Program na wtorek 18.40 Różne czasy — różne kraje 19.04 Z litewskich spraw aktualnych 19.10 Gościńnic moczygębom 19.20 Chwilka społeczna 19.25 Koncert reklamowy 19.35 Wil. wiad. sportowe 19.40 Wiadomości sportowe ogólnopolskie 19.50 Pogadanka aktualna 20.00 Transmisja z pierwszej podróży S. M. „Piłsudskiego” z Triestu do Gdyni 20.30 Max Roger 20.45 Obrazki z Polski współczesnej 21.00 Muzyka 21.30 Wieczór literacki 22.00 Koncert 23.00 Podróż po Europie audycja muzyczna.

WARSZAWA

Wtorek, dnia 10 września 1935 r.
6.30 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.03 Dziennik południowy. — 12.15 Audycja dla szkół. 12.30 Koncert południowy. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 Z rynku pracy. 15.15 Przegład giełdowy i wiadomości o ekspozycji polskim. 15.30 Koncert. 16.00 Skrzynka PKO. 16.15 Pieśni. 16.30 Utwory skrzypcowe. 16.45 Koncert Mieszkan. Chóru Poczłowego. 17.00 „Od mleka do taśmy filmowej”. 17.15 Koncert solistów. 17.30 G. Haendel: Koncert organowy F-dur. 17.50 Skrzynka językowa. 18.00 Muzyka taneczna. 18.30 „Nowe Norwidiana Paryskie” — szkice literackie. 18.45 Piosenki z filmów dźwiękowych. 19.00 Wiadomości rolnicze. 19.10 Zapowiedź programu. 19.20 Koncert. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Recital śpiewaczy Edwarda Bendera. — 20.20 Koncert europejski, z Budapesztu poświęcony Franc. Lisztowi. 22.30 „Dopolavoro” — feljton. 22.45 Muzyka. 23.00 Wiadomości Meteorologiczne. 23.05 Muzyka.

LOT

poprzez czyste przestworza daje moc cudownych wrażeń

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości, że Zarząd Miejski w Wilnie sprzedaje na rozbiórkę domy i zabudowania gospodarcze nabyte przez miasto od Struniewiczów przy zbiegu zaułka Rossa i Warszawskiego 15/18 i Macieja Babela przy ul. Rossa 15/17.

Termin składania ofert upływa z dniem 13 września r.b. Oferty należy składać do Wydziału Nieruchomości Zarząd Miejski w Wilnie

Zarząd Miejski w Wilnie

CASINO

Na wszystkie seanse Balkon 25 gr Parter 54 gr
Dwa filmy w jednym programie.

SZCZĘŚCIE NA ULICY

W roli głównej włoska piękność JEAN PARKER.

RAMON NOVARRO

w egzotycznym filmie, pełna słonia i ra- dości p. t. „SYN INDY”

Cennik: balkon—40 gr. Parter—1 miejsce 1.40, II miejsce 1.— II miejsce nig. 75 gr. Program Nr. 38 p. t. „Publiczność na scenie” Rewja w 2 częściach i 14 obrazach. Z udziałem baletmistra K. Ostrowskiego, Primabaleriny Basi Reńskiej, wodewilistki Zofji Daranowskiej, humorysty Al. Gronowskiego, St. Czerwińskiego, Betty Dangis. Nasze atrakcje: Susmita, Czy gwiazda potrafiła, Oto kobieta—Markiza, Zapomniana melodia, Ja nie byłem wart, Polka i in. Codziennie 2 seanse: o godz. 4.30 i 9 w. W niedzielę i święta 3 seanse 4.15 6.45 9.15.

PAN

Kolosalny sukces filmu polskiego!!!

Dzień wielkiej przygody

(Stępowski — Brodniewicz)
Nadprogram codzienny DOJATEK KOLOROWY, kreskówka i woj. Pat. Dla młodzieży poleceni!

HELIOS

Jatro premjera. Wielki film erotyczny odsłaniający tajniki serca kobiety

UROJONY ŚWIAT

Claudette Colbert, Charles Boyer i Jean Benuet.

MŁODY LAS

wg. A. Hertzsa. Reż. Leytesa.

Kwiat aktorstwa w rolach głównych.

Kupno i sprzedaż

DOM ładny nowy z placem 320 sążni w okolicy rynku Kalwaryjskiego do sprzedania. Wiadomość: Arsenajska 4 m. 7.

Powóz okazjynie parokony na gumach za 200 zł. sprzedam Szepłycykiego 5.

NOWĄ brzoń talerzową okazjynie sprzedam, J. Jasińskiego 1-a — m. 2

Poszukują pracy

Poszukuję pracy gońca, mam lat 18 i skończoną szkołę powszechną, Witkomińska 117-b m. 1 K. Jaryst.

KUCHARKA gospodyni poszukuje posady, najchętniej w jedzie, posiada dobre świadectwa. Zarzeczna 16—10.

ONA zredukowanego nauczyciela z 3-letnią odcieczką poszukuje zajęcia przy dzieciach za utrzymanie, może wyjechać. Subocz 17 m. 11. Eug. Stępniewska.

Nauka

OTRZEBNA nauczycielka na wyjazd do dziewczynki, przygotować do 1-jej gimnazjalnej z dobrą konwersacją francuskiego, wymagane dobre referencje, zgłaszać się: ul. Mickiewicza 33—3 od 4—5 po południu (4—5)

NAUCZYCIELKA muzyki ze świadectwami Warszawskiego Konserwatorium udziela lekcji gry fortepianowej, Antokolska 48—1.

Lokale

POKOJ skromnie umeblowany przy małej rodzinie do wynajęcia Popowska 22 m. 2.

Potrzebne dwa pokoje w śródmieściu z urywalnością łazienki i niekierującym wejściem. Mogą być nieumeblowane. Oferty do Adm. „Słowa” dla J. O

POSZUKUJĘ 2 pokojowego mieszkania z kuchnią, ewentualnie małego 3 pokojowego. Oferty składać w Adm. „Słowa” dla „W. K. B.”

MIESZKANIE do wynajęcia od 1 września 4-pokojowe, obszerne, słoneczne, suche i ciepłe. Wolne od podatku. Antokol Piaski 9.

Różne

MODYSTKA przyjmuje wszelką pracę w zakresie kapelusznictwa wchodzącą. Wykonuje tanio i elegancko, ul. Wielka 3 m. 16.

Zguby

ZGUBIONĄ srebrną papierońnicę w cukierni Czerwozego Sztralla uciążliwie znalazę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Garbarska 5—25. W. H

ANTONI MARCZYNSKI 80)

UCZEŃ GANDHIEGO

(POWIEŚĆ EGZOTYCZNA)

Wreszcie otworzyła bramę, wzywa jąc Wilkinsa na świadka, że ten jego energiczny — compatriote — zmusił ją do pogwałcenia przepisów policyjnych. Spostrzegłszy zaś, iż Robert wychodzi również podniósł krzyk.

— Zmykajmy inaczej ona zaalarmuje... — Zandarmów? — Gorzej! Swoje dwie córeczki, obdarzone diabelnym temperamentem. — O, szelmo szczęśliwa, ty masz tu taj, widzę cały harem! — Który zawsze oddaje do dyspozycji swoim przyjaciółom. — Restez, monsieur Wilkins, je vous en supplie! — Błagalne skomlenie hotelarki ścigało ich aż do najbliższego skrzyżowania ulic. — Robertku zawróć, — żartował Kit — tęciowa się wzywa. — Bardzo to możliwe, że ona została nie tęciową, ale twoją! Takie dzikusy z frontu najprędzej wpadają do klatki małżeństwa.

Przekomarzając się, maszerowali żwawo pustym, jak wymioli bulwarem St. Germain, a ich beztrojski, wesoly nastrój kontrastował wybitnie z ponurym wyglądem miasta, oczekującego na lotu niemieckich „Zeppelinów”, czy eskadry samolotów bombowych. Ani jed na z latarni ulicznych nie płonęła obecnie, ani jedno okno nie było oświetlone, wszystko tonęło w czarnej otchłani nocy. Niekiedy wylaniały się z niej kon-

chyba wyjdę cało z tej wojny, naprzec kór proroctwo Jacka, co? — Napewno Kit. Wojna skończy się w lipcu, zobaczysz. — Czyją wygraną? — Oczywiście Niemców. — Nigdy! Choćby Francja skapitulowała, Anglja będzie walczyła nadal aż do zwycięstwa! — Jak z tego widzę, na froncie panuje lepszy duch, niż u nas, na tyłach... Tsss, słyszysz? Już nadlatują! — Przystanęli na chwilę. Istotnie na skrzydłach wietrzyku przyplłynął odgłos warczenia motorów eskadry nieprzyjacielskiej. — A niech sobie leca, co nas to obchodzi, — mrucnął Kit. — Nasłuchałem się tego dosyć na froncie, tu pragnę usłyszeć coś innego... — Naprzykład walczyka, two - ste pa... — I dźwięk kieliszków... — I rozkoszny szczebiot dziewczyny nek... — Oj to, to, właśnie! — Gdzieś daleko za Porte de Clignan court zagrzmiało kilka strzałów armatnich, poczem ryknęła salwa baterji od strony Courbevoie. — Tak mi dziś mąj strzelać korki szampana... Ech, Robertcie, zalejemy się tej nocy w pestkę! Trzeba przecież uczcić nasze spotkanie. — Stusnie. Widzieliśmy się po raz ostatni jesienią roku 1914-go. Ta miścina zwala się Frévent, jeśli pamięne... — O ja ciebie widziałem pół roku później, lecz wtedy leżałeś nieprzytomny; to było po drugim ataku gazowym Niemców. A swoją drogą trzeba przyznać, że byłhys był wówczas zginął nie raz ale sto razy, gdyby nie beprzykładne poświęcenie tego Hindusa. — Robert wynamrotał coś pod nosem a równocześnie od Lasku Bułońskiego dobiegło ich echo detonacji pierwszej bomby lotniczej. — Cwaniaki z tych boszów. Wzwyż się, — od północy broni Paryż sięc hałonów zaporowych, więc objeżdżają miasto od zachodu. — Kit Batten nie przeczuwając, że to warzysz powiedział to dlatego, by skierować rozmowę na inne tory, powrócił znowu do swego tematu: — Lekarz mówił, że trzeba mu będzie amputować rękę, bo kula strzaskała kość i coś jeszcze poszarpała bezładnie. Poza ten nieborak nalykał się gazu „mnóstwo za bardzo”. Nie wiesz czy wyżył się wkońcu? — Kto? — No twój zbawca, ów sanitariusz hinduski. — Nie wiem, nie widziałem go... i wolałhym go już nigdy w życiu nie spotkać, — dodał ciszej. — Odgłosy ich rozmowy, czy kroków zwabiły paru zandarmów francuskich, sunących na rowerach bezszelstnie, jak duchy. — To ma być bombardowanie? — odparł szderczo Kit w odpowiedzi na ostrą nagane, jaką „zafasowali” doraźnie. — Wybaczą panowie, lecz na moim odcinku przy pięć razy gęstszym oimn śpiemy sobie najspokoijniej. — Blysz przelotnie latarka, zandarmi spozrzegli, że mają przed sobą dwóch oficerów angielskich, nie zaś niesfornych cywilów, stropili się, odjechali. Przedtem jeszcze pozwolili sobie zauważyć, że bezpieczniej byłoby schronić się w tunelu kolejki podziemnej i jej najbliższy przystanek znajduję się przy

kościelce St. Germain — des Prés, kilka dziesiąt kroków stąd, o tam, gdzie to czerwone światelko od góry zasłonięte tam są schody wiodące wdoł na dworzec. — Właśnie dajmymy do „Métro”, — zezgał Robert Wilkins, co ostatecznie uspokoiło zandarmów. — A możeby naprawdę jechać pod ziemią, skoro takśówek niema? — Takśówki są zarekirowane od czasów „Cudu na Marną”, a do „Métro” wsiadać niema sensu, gdyż ujechałibyśmy jeden przystanek i jeszcze trzeba by się cofnąć, — wyjaśnił Robert przyjaciółowi. — Prowadzę cię bowiem do jednej z najlepszych restauracji paryskich, do „Foyot’a”. — Kiedy mijali przystanek kolejki podziemnej, lysnęło się potężnie i na mginięcie oka wybuchnęła z mroków tuż obok czworokątna wieża St. Germain — des - Prés, najstarszego, gdyż pochodzącego jeszcze z XI-go stulecia kościoła Paryża (w którym spoczywały zwłoki polskiego, Jana Kazimierza). — Rrrrrum - tarrrrach! Drrrrinn! — W sekundę po błyskawicy nastąpił huk, potem zadźwięczało szkło szymb; bomba lotnicza wyrzuciła chyba nie dalej od nich, jak o 150 metrów. — Po kiego licha demolują ulicę, na której niema żadnych obiektów wojskowych, — dziwił się Kit. — Bo, jak zwykle chcą trafić w gmach „Inwalidów” i pudlują, jak zwykle. Ta bomba spadła o kilometr za daleko na wschód od ich upragnionego celu. — W takim razie oddaliśmy się od zagrożonej strefy. — Owszem, niemniej jednak byłoby

przezorniej zadekować się w jakiej bramie na pół godzinki, aż... — Nie, Robertku, nie zrobię boszom tej przyjemności. Prowadź dalej. — Przeszli na drugą stronę jezdnii i znowu kroczyli w ciemnościach, pozornie jeszcze gęstszych teraz, gdy zgasł blask eksplodującej bomby. W przerwach pomiędzy jedną detonacją, a drugą rozmawiali o postębach lotniczej. Odgłosy walki z powietrznyim najadźcą tworzyły wymarzoną ilustrację do tego tematu. Właśnie zatrząkotaly gdzieś (może na najwyższej platformie wieży Eiffla?) karabiny maszynowe. — Musze się pochwalić, — rzekł Robert, — że jako jeden z pierwszych lotników angielskich ustawiłem na swoim aparacie staly kulomiot. Dzięki temu przez dłuższy czas miałem największą ilość strąconych „Fockerów”, „Rumplerów” i „Albatrosów”. Później, gdy mnie przeniesiono do eskadry samolotów bombardujących, moje dawne rekordy zmalały śmieśniewobec wyczynów takich asów, jak Nungesser, Garros, Foc, Dorme, czy sławny Guy-nemer, którego zestrzelił kapitan Visse-mann. — Na chwilę umilkli, gdyż od bulwaru St. Michel pędzili im naprzeciw trzy auta straży ogniowej, widocznie któraś z bomb wywołała pożar. — A ty ilu straciłeś boszów? — Dziewiętnastu — odparł Robert z westchnieniem. — Wspaniale! Wyjść zwycięsko z dziewiętnastu pojedynków powietrznych, to przecież musi być satysfakcją nielada! — A mieć na sumieniu życie dziewiętnastu ludzi?